

# KURJER KRAKOWSKI.

D. 2 marca. 1835.

PONIEDZIAŁEK.

Władysław Łokietek  
umiera r. 1332.

Nr 49.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedziele i święta uroczyste) po południu.

## KRAKOW.

Dziś bal na Stradomiu w domu naprzeciw komory królestwa polskiego, i drugi w rynku naprzeciw Sukiennic, z którego dochód przeznaczony zostanie na opatrzenie ubogich w żywność.

Dnia 9 Marca 1835 roku w poniedziałek i dalszych dniach, od godziny 9 z rana w Sukiennicach w sklepie Nr. 21, sprzedanemi będą przez publiczną licytacją za gotową srebrną monetę, różne towary korzenne, jako to: cukier, kawa, herbata, rum, wino, i t. p. nie mniej sprzęty, suknie i meble w spadku po s. p. Franciszku Krumpholtz pozostałe, a to w skutek uchwały rady familijnej dnia 7 Lutego r. b. w Sądzie Pokoju Okręgu I. M Krak. zapadłej, a przez Trybunał I. Instancyi dnia 14 Lutego r. b. Nro 616 zatwierdzonej.

Kraków d. 26. Lutego 1835 roku.  
(3 r.) *Marcin Strzelbicki* Not.

*Francya.* Dnia 15 b. m. książę Galiczyu nadzwyczajny poseł cesarsko-rossyjski, miał długą naradę z ministrem spraw zagranicznych. — Sądzą powszechnie w Paryżu że hrabia Czerniszew, terazniejszy minister wojny, został mianowany posłem do Paryża i przybędzie do tego miasta w miesiącu czerwcu b. r. — Ukła-

dy względem Szwajcaryi, z powodu niespokojności w tym kraju zeszłego i bieżącego roku, odbywają się ciągle między posłami zagranicznymi i ministrem spraw zagranicznych, z wielką pilnością. Minister Rigny miał polecić francuzkiemu posłowi w Szwajcaryi, aby ten dyplomata starał się przekonać Naczelną Radę kantonu Bern, o konieczności przychylenia się do woli zagranicznych mocarstw i aby ta rada, o ile możliwości, wstrzymywała reformy, które Szwajcaryja chce zaprowadzić w dotychczasowych stosunkach związkowych Kantonów względem siebie, przez ustanowienie jednakięj konstytucyi dla całej Szwajcaryi. — Dziennik handlowy ministeryalny tak się wyraża o izbie deputowanych: „Wyznajemy, że izba przez swoje wątpliwe zasady i narady nie mające z sobą związku, codziennie więcej nas zasmuca. Wistocie niepodobna jej myśl odgadnąć, zdaje się jakby zły duch ogarnął izbę i żywił w jej członkach to szkodliwe rozdwojenie, które ich kłóci we wszystkich politycznych przedmiotach. Izba niech się ma na baczności: ten brak stałej zasady, przez który o wszystkiem wątpi i niczego się silnie i wyłącznie nie chwyta, jest najniebezpieczniejszą drogą, i w takim stanie nastrojenia umysłów, nic przedsięwziąć nie można, bo

trudno wiedzieć, jak o czem izba myśli.“

(G.P.S.)

Hrabia Medem przybył do Paryża dnia 17 b. m. dla pełnienia obowiązków posta rossyjskiego i naradzał się zaraz z ministrem spraw zagranicznych.

Gazeta codzienna Paryzka dziwi się, jak ministrowie Francuzcy mogą zostawać na tem samym stanowisku względem Torysów, na którym zostawali względem Wigów, gdy okoliczności zupełnie się zmieniły, i zmuszać Francją, aby poszła ich śladem. Stolica wszystkich układów Europejskich jest dziś w Londynie, jak była poprzednio. — Widać to z wyboru posłów Europy, którzy się tam udają; a gabinet francuzki, który w krótkie ujrzy przy sobie samych tylko zastępców posłów, pośpiesza z wysłaniem swego rzeczywistego reprezentanta dyplomatycznego, człowieka słabowitego i gotowego do zezwolenia na wszystko. Nasze ministerium wcale się o to nie troszczy, poczytuje sobie za zaszczyt należeć do narad, które mogą być wymierzone przeciw niemu i objawia całą słabość w której trzyma Francją.

(G A)

*Aglia.* Xiążę Paweł Liewen zostaje pod hr. Pozzo di Borgo jako pierwszy sekretarz poselstwa w Londynie. Według tutejszych dzienników, rząd hiszpański mianował honorowym intendentem marynarki Barona Karola Rotszylda, bawiącego w Paryżu; syn również jego został przyjęty do gwardyi hiszpańskiej. Minister Toreno ofiarował temuz Rotszyldowi order *złotego runa* pod warunkiem poźyczenia

w przyszłym roku Hiszpanii, 83 miliony franków. Według wiadomości odebranych w Londynie z Paryżu z dnia 22 grudnia, Anglik nazwiskiem Bethune, dowodzi przednią strażą armii Abbas Mirzy i taką trwogą przeraził jego przeciwników, że najznakomitszy z nich, Zilli Sultan, nałożył wielką sumę na jego głowę. Tenże sułtan miał zostać wygnany z kraju. Mięśce zmarłego profesora Ekonomii politycznej Maltusa, objął Richard Jones. (G. P. S.)

*Tureya.* Posłów zagranicznych mocarstw przebywających w Turcyi jest 14. Turcy jeszcze dotąd niewidzieli u siebie tak wielu dyplomatów Europejskich. — Z Alexandryi odebrane wiadomości po dzień 3 stycznia donoszą, że morowa zaraza znacznie się zmniejszyła w Egipcie, mieszkańcy jednak zostają w ciągłej trwodze, bo częsta zmiana powietrza przywrócić ją może. Ibrahim po widzeniu się z ojcem, wrócił do Syrii, i miał otrzymać zlecenie, aby łagodnością zjednał Syryjczyków dla Paszy Egiptu. — Pasza wysłał wiele okrętów ze zbożem na morze Czarne, a pieniądze stąd wzięte mają być obrócone na zapłacenie umowionego haraczu Sultanowi?

— Dziennik Times ogłasza z Stambułu pod d. 21 stycznia co następuje: „Trudno sobie wyobrazić przerażenie, jakie tu sprawiła wiadomość o udaniu się floty angielskiej z Vuli do Malty. Usunięcie tak przeważnej siły stojącej blisko Dardaneliów zaraz po pierwszych układach między Anglią a Portą, każe się dorozumiewać Tur-

kom, że Anglia uczuła potrzebę wymuszenia tego gwałtem, czego na drodze pokoju wyjednać niemożliwa. Długi pobyt angielskiej floty na Wschodzie, utrzymywał te nadzieje w Turkach, które powzięli za jej przybyciem. Sposób surowy, w jaki ministeryum angielskie przed 6 tygodniami, żądało stanowczej odpowiedzi na zobowiązania przez Portę przyjęte traktatem 8 lipca, zdawał się publiczności być tylko wstępem do rzeczywistej dramy. Lecz zaledwie Porta dała poznać urzędownie, że jej odpowiedź będzie tego rodzaju, iż żąda od Anglii prędkiego rozjaśnienia w sporze będącej sprawy, gdy wiadomość nadeszła o oddaleniu się floty angielskiej do Malty. Oczekiwaniom publiczności tak przeciwny środek, nastroczył najsmutniejsze uwagi. Jedni zowią to nowym dowodem potwierdzającym nierzetelne oświadczenia przyjaźni ze strony Anglii i zmienność jej polityki na Wschodzie. Flotę turecką uzbrają z nadzwyczajną szybkością. Sultan rozkazał aby w 10 dniach gotową była do żeglugi. — Niewiadomo, co spowodowało ten rozkaz Sultana. Wieść o odkryciu sprzyśięzenia w stolicy przeciw rządowi, zdaje się być fałszywą, stąd zapewne urosła, że kilku oficerów i żołnierzy ukarano, iż niechcieli nosić medalów wybitych na pamiątkę ważnego dla Turcyi traktatu. Inni oficerowie oświadczyli iż chętnie nosić będą te medale, widzą bowiem, jaka nagroda czeka łamiących rozkazy Sultana.

(P.P.S.)

*Hiszpania.* Lord Fitzroy Somerset przybył z Anglii do Madrytu dnia 10 lutego, i miał zaraz posłuchanie u królowej rejentki. — Ten sam lord prowadził tutaj układy w r. 1822, dla tego niema wielkiego zaufania. Przywiózł on z sobą warunki do zaślubienia syna Don Karlosa z Izabellą II. Ciągłe mówią o wdaniu się państw zagranicznych w rostrzygnięcie sprawy hiszpańskiej. Xiążę Wellington zajmuje się szczególniej Hiszpanją. — Do warunków, pod któremi syn Don Karlosa wstąpiłby na tron, przydać potrzeba następane: 1) Opłata w podatkach 6 do 12 tysięcy realów, aby być wyborcą (elektorem), a 12 do 24 tysięcy, aby zostać deputowanym, 2) Deputowany powinien mieć lat 36, teraz zaś potrzebuje tylko lat 30. — 3) Budżet ma być układany na 3 lata, nie na 2 jak teraz. 4) Rząd ma posiadać wyłączne prawo sprawdzania wyboru deputowanych. — Rząd tymczasem hiszpański organizuje wojsko, zaprowadza reformy, umarza długi, znosi Jezuitów i wszystko czyni, co tylko może, aby na wszystkie podobne układy odpowiedzieć z bagnetem w rękę. — 27 oficerów pochwyconych na okręcie „Izabella“ niosącym pomoc Karolistom, rząd skazał na rozstrzelanie; lecz dowódzca angielski tego okrętu protestował się przeciw tak nieludzkiemu rozkazowi. Rodzice tych zaślepionych ofiar zostają w Madrycie, a matka jednego z nich jest damą honorową przy Maryi Krystynie. Ci przesłali z swej strony uroczystą protestacyą posłowi angielskiemu, oddając swe

dzieci pod opiekę jego rządu, Od dnia 4. b. m. działania wojenne ograniczają się na przygotowaniach do walki. (G. P. S.)

*Ameryka północna.* W całych Stanach Zjednoczonych zajmują się teraz powszechnie przyszłym wyborem prezesa. Urzędowanie Jaksona nie długo już potrwa, bo jak wiadomo ta godność bywa powierzana tylko na lat 4. Sądzone dotąd, że terazniejszy wiceprezydent, przyjaciel Jaksona, tego dostojenstwa dostąpi, bo stronaicy Jaksona, bardzo liczni obiecali mu swoją pomoc. Lecz teraz zjawił się inny kandydat pan White, który dla swych zasług i nieskazitelnego charakteru znajdzie wielu zwolenników. Być także może, że Jakson powtórnie obrany zostanie, bo konstytucya tego dozwala.

*Włochy.* Dnia 7 lutego, gdy w Rzymie i Florencyi dało się uczuć trzęsienie ziemi, a w Niemczech była straszna burza połączona z gradem, nad miastem Parmą spostrzeżoną kulę ognistą nadzwyczajnej wielkości.

Rzym 10 lutego. Stolica Rzymska przejęta miłością dobra swych poddanych, postępuje dalej w zaprowadzeniu reform rozpoczętych zteraźniejszym nowym rokiem. Dla wielu prowincyi utworzono najwyższy sąd appellacyjny, w którym zasiadać będą sami sędziowie świeccy, przekonano się bowiem, że podobne obowiązki nie zgadzają się z powołaniem duchownego, i że od r. 1822 podobny trybunał w Bolo-

ni zupełnie zaspokoił troskliwość rządu. Rząd postępuje powolnym, ale rozważnym krokiem, bo też nigdzie nie potrzeba więcej rozważyć, jak przy zmianie instytucyi. — Reforma krzykiem gdzieindziej, wywoływana, wypływa tutaj z woli opiekuńczego rządu, który uznał jej potrzebę. (G. P. S.)

#### DONIESIENIE.

Podpisany zawiadomia łaskawą publiczność, iż ma u siebie nowo wynaleziony szuwax holenderski, który piękny lustr, czarność i miękkość nadaje skórze, że niepęka. — Puszka zwyczajna kosztuje gr. 20. Ma także proszek do farbowania włosów siwych lub czerwonych, na kolor czarny lub ciemny. Użyć go również można dla zmieniienia na ten sam kolor faworytów lub wąsów, i jest trwały, że dopiero powtórzyć trzeba, gdy włosy odrosną. Słojek kosztuje złp. 4. Dostać go można przy ulicy Grodzkiej pod l. 80 na przeciw kościoła WW. SS. Perukarz Józef Chojnacki. (2 r.)

*Przybyli do Krakowa.* Kartsches Louise z Pruss. Zabawski Ignacy ob. Pielka Tomasz, Gąsowicz Tomasz, Lewiecka obywat. z Galicyi. — Hertz Emanuel z Węgier. Bystrzowski Gothard Hr. z Polski.

*Opuścili Kraków.* Stojowska Katarzyna ob. Birnbaum Anna, Dąbrowska Katarzyna do Galicyi. — Nowosielski Franciszek do Polski. Chwistek Karol do Prus.

Dziś rano stopni ciepła 1 i pół